

( 1801 )

Nro.

226.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 5go Października 1795.

*G a z e t y.*

WŁOCHY.

*Z Sardynii dnia 16. Sierpnia.*

Stan naszego Królestwa coraz w krytyczniejzych znajduje się okolicznościach. Jakobini otwarcie utwierdzaią swoje panowanie, i nieopuszczają żadney okazji, mogącey służyć do uskutecznienia ich układów. Więzienia zapchane już

F 11

13

szą zbroyną ręką przytrzymaną Szlachtą, Xiężmi i kobietami, Grozą wszytkiey Szlachcie i Xiężom wygnaniem z kraiu, skoro ci nie zechcą przychylić się do wprowadzenia odmiany zupełney Rządu.

Wice - Król, który dotąd szanowanym był od rewolucyonistów, od trzech dni ma już mocny sobie przydany areszt w swej rezydencyi, równie iak i wszyscy znaczneyfi Ministrowie. Biskup także *Cagliari* strzeżony jest w swym pałacu. — Ministerium przymuszone było potwierdzić rząd stanów złożony z Duchownych, Szlachty, milicyi i ludu, i ogłosić *Marquisa Vivaldi* za odsądzonego od swego urzędu. Na całym wyspie panuje duch zamięszania, a malkontenci starają się wszelkimi sposobami sprowadzić Francuzów dla opanowania tego Królestwa. Rzeczy w tym już się znajdują stanie, że jeżeli Król Sardyński nie użyje w czynnych i rośtropnych prawideł dla poskromienia rozruchów, tedy w krótcie wyspę całą utraci.

( 1803 )

## ANGLIA.

Z Londynu dnia 28. Sierpnia.

Pokóy, mówi piśmo iedne, Hiszpanii zawarty z Francją, nieszczęśliwa wyprawa do *Quiberon*, pomyślności Francuzów na wyspach *Antylskich*, i inne ieszcze przyczyny, odmieniły zupełnie układy Ministerium naszego. W owym momencie, w którym Lord *Moira* miał skutecznie wielką wyprawę prowadzącą emigrantów Francuskich na brzegi *Poitou*, w którym woysko wsiadało do okrętów, oświadczone nadspodzianie emigrantom, Lordowi *Moira* i *H. d'Artois*, że ta wyprawa nie inny ma cel, tylko transportowanie *Monsieur* w asystencyi 15. officyerów do *Vendée*. Woyska Angielskie, które się znaydają w liczbie 4. tysięcy ludzi przy statkach transportowych, przeznaczone są tylko do ułatwienia wylądowania na brzegi Francuskie, do czego się także dzielnie przykładać ma *Charette*, z którym w tey mierze już plan ułożono: lecz skoro *Monsieur* oddany będzie w bezpieczne ręce *Charetta*, tak natychmiast woyska pomienione powrócić mają  
do

( 1804 )

do *Portsmouth*, zostawiwszy Emigrantów losowi.

Ta jest treść oświadczenia, iakie Rząd nasz uczynił w wilią odpłynienia *H d'Artois* od brzegów W. Brytanii, dodając, że jeżeliby *Monsieur* w tym razie życzył sobie raczey udać się do *Ham-burga*, tedy i w tey mierze Rząd nie odmówi mu swey usługi: ale Xiąże bez długiego namysłania się, odpowiedział: „Miałem nadzieję złączyć się z walecznymi Wendeyczkami otoczony liczną armią; lecz że się rzeczy inaczey mają, nieomieszkam iednak pòyść do nich, i mam nadzieję, że dla tego nie będę z mnieyszym przyietu nkontentowaniem. „ Ta odpowiedź tchnąca rozpaczą tym więcey zasmuciła korpusy Emigrantów, którzy mieli wsiadać na flotę Lorda *Moir*a, gdy im niedozwolono towarzyszyć Xięciu, gdzieby mogli dzielić z nim niebezpieczeństwa na iakie się on naraża udając się do Francyi. Lord *Moir*a, który w tym właśnie czasie odebrał wiadomość o swoim odwołaniu, zgromadził dnia następującego większą część Emigrantów Francuskich do *Southampton*, gdzie oświadczył: że z niemałym żalem uwiadomić ich musi o przeciwnych dyspo-  
zy-



zyciach Rządu ich zamyślom. Wszelkie moje czynności, dodał, w ciągu lat dwóch poświęcałem zawsze dobru waszemu, ale że Rząd odmienił układy, nie zostaje mi, iak tylko życzyć wam wszelkich pomyślności z zapewnieniem, że gdyby odemnie zawisło, poświęciłbym się chętnie dla dobra waszego. „

Ten godny Mąż zwleka od wczorajszego dnia swój wyjazd z *Southampton*, gdzie się zatrudnia losem wielkiej liczby Emigrantów, powiększey części Officyerów w podeszłym wieku bez sposobu do życia zostających; stara się on wyrobić im, jeżeli będzie można, przynajmniej połowę gaży. Ta wiadomość skoro doszła do *Londynu*, nie mało zasmuciła wszystkich tu bawiących Francuzów, którzy sobie wiele obiecywali z tey wyprawy. Rząd ma zamiar postać do Indyi zachodnich przynajmniej 15. tysięcy woyska z armii Lorda *Moir* pod kommandą Jenerała *Ahercrombie*. Ta wyprawa ma nastąpić na początku Października.

Zapewniają znowu dnia dzisiejszego, że korpusy emigrantów pozostałych w *Southampton* mają pójść do *Vendée* pod Kommandą Xięcia *d'Angouleme*. Na-  
gła

gła ta wyprawa ma bydź skutkiem pomyslnych wiadomości nadeszłych od Charetta, który, iak mówią, opanował ważne stanowiska *Sables* i wyspę *Noirmoutiers*, przez co ułatwił wylądowanie na brzegi Francyi. Jenerał *Canclaux* nie może wystawić przeciw Wendeyczyków 15. tysięcy woyska, albowiem *Chouanowie* wielką część iego armii zatrudniają na prawem brzegu *Loiry*.

Jenerał *O'bara*, który niedawno powrócił z niewoli Francuskiej, gdzie się był dostał przy wzięciu *Toulonu*, przeznaczony jest teraz na Gubernatora wyspy *St. Dominique*. Nasi mieli tam odnieść znaczne korzyści z Republikańców.

Dowiadujemy się z *Douvres*, że ieden statek woienny zabrał dwa kapry Francuskie, które wiele szkody nam robiły na kanale: liczą do stu statków Angielskich rozmaitey wielkości, które w tym iuż roku zdobyły nakanale. To dosyć na dwa kapry.

Chodzą tu pogłoski iakoby część znaczney wyprawy pod Jenerałem *Abercrombie* miała zmierzać do opanowania zupełnego *St. Domingo*, gdzie my dotąd nie mamy iak tylko dwa miejsca warowne,

wne; 10. tysięcy, prócz 15. do Antylów, przeznaczają na tę wyspę. Spodziewają się wszyscy, iż ta wyprawa prędzey się uda, iak na brzegi Francyi; to bydź może, bo nayprzód w tamtych stronach nie znajdziem tyle oporu, potym że przewaga nasza na morzu będzie nam wielką pomocą, i zdoła zawsze odeprzeć fity nieprzyacielskie w przypadku, gdyby się tam cisnąć chciały. Skoro tylko wyspa pomieniona będzie w naszey mocy, tak natychmiast wypędzimy wszystkich Demokratów, a dobra ich będą skonfiskowane, które potym oddane będą wraz z częścią do Hiszpanii niegdyś należącą Emigrantom. Hiszpanie na tey wyspie, którzy od Rządu naszego dla siebie nie wiele znajdą względów, pod pewnemi warunkami zostaną się pod panowaniem Emigrantów. To wszystko gdyby już było uskutecznione, mielibyśmy iakożkolwiek nadgrozione wydatki niezmierne na teraźniejszy wojnę, a handel nasz równie wieleby skorzystał.

W *Ameryce* północney umysły do tych czas mocno są rozróżnione względem zawartego traktatu handlowego z naszym Rządem. Obywatele *Boston*,

*Pb.*

*Philadelfii*, i *Jersey* protestowali się przeciw temu, a protestacyą przesłali do Senatu. W nowym zaś *Jorku* mięszkańcy przeciwnego są zdania, i sądzą że rzeczony traktat jest sprawiedliwy i potrzebny, albowiem bez niego trzebaby się wplątać w wojnę; z tych miar ogłosili przeciwnie myślących za złe życzących oyezyźnie.

Podług listów przybyłych pod dniem 5. Września z wyspy *Jamaiki*, duch niepokoiu znacznie się tam już ma szerzyć.

Donoszą także, że transport woyska naszego posłany dla wzmocnienia Indyi zachodnich, składający się z kompanii *Dragonów* wpadł w ręce Republikanom. *Kobiety*, które się przy tym transporcie dostały w niewolę, odesłał kommanderujący na *Guadeloupie* Jenerał Francuski *Hugues* do *Martyniki* na powrót.

---